

Ks. dr hab. Joachim Piecuch, prof. UO
Uniwersytet Opolski – Wydział Historyczno-Pedagogiczny
Instytut Filozofii

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

Paweł Sznajder

Dialog i dialektyka w konfrontacji hermeneutyki Hansa Georga Gadamera z filozofią dialogu

Kraków: Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej

Wydział Humanistyczny – Kierunek: Filozofia 2015

467 s., bibliografia

Promotor: prof. dr hab. Tadeusz Gadacz

1. Uwagi wprowadzające

W obszarze współczesnych debat filozoficznych pojęcie dialogu doczekało się szczególnego miejsca. Powołują się na nie zarówno zwolennicy uprawiania filozofii w duchu ujęć hermeneutycznych, jak i teoretycy zmierzający do budowania teorii nauki i wiedzy, a więc przedstawiciele przeciwnych kierunków myślowych. Wyróżnienie, jakiego doznało pojęcie dialogu, związane jest z pojęciem prawdy. Dialog, czy to w rozumieniu hermeneutów, czy teoretyków nauki pojmowany jest jako szczególne „miejsce”, jako „topos” wydarzania się prawdy, albo przynajmniej jako miejsce uprawomocnień wypowiedzi uznawanych za prawdziwe.

Natomiast pojęcie dialektyki, zdaje się, straciło dzisiaj w dyskursach epistemologicznych nieco na znaczeniu. Ale kiedy zauważy się ograniczoną obowiązywalność stosowanych reguł metodologicznych, przywraca się mu dawną rangę badawczą. Heidegger, poddając analizie Heglowskie pojęcie doświadczenia, dochodzi do wniosku, że dialektyka to nie tylko abstrakcyjna badawcza metoda opisu rzeczywistości, ale pierwotna charakterystyka struktury wszelkiego doświadczenia. Doświadczenie z natury swej jest dialektyczne.

Jak mają się do siebie dialog i dialektyka? To część problematyki, którą zapowiada rozprawa Pana mgr. Pawła Sznajdera. A jak się ma do siebie hermeneutyka i filozofia dialogu? To kolejny temat, któremu jest ona poświęcona. Stawić czoła tym zagadnieniom wcale niełatwo, kiedy uwzględnimy bliskość, ale i odmienną obu koncepcji.

Bo na czym polega istota hermeneutyki? Na głosie wewnętrznym (*verbum interius*) – poucza nas Gadamer. Na czym polega istota filozofii dialogu jako forma nowego myślenia (*Sprachdenken*)? Na potrzebie innego (*in Bedürfnis des anderen*) – przekonuje nas Rosenzweig. Co ma wspólnego – używając scholastycznych terminów – niemożność utożsamienia *actus signatus* z *actus exercitus* z potrzebą innego człowieka w podejmowaniu trudu myślenia? Jak to jest myślenie i na czym ono polega?

Oto – mówiąc językiem Gadamera – najogólniejsze horyzonty znaczeniowe, wyznaczone polem badawczym recenzowanej rozprawy.

2. Ocena strony formalnej rozprawy

Przedłożona do recenzji praca składa się ze *Wstępu* (s. 9 – 13), pięciu rozdziałów (s. 14–446), *Zakończenia* (s. 447–452) oraz *Bibliografii* (s. 453–467).

Bibliografia zawiera (w układzie chronologicznym i alfabetycznym) prace, które zostały efektywnie wykorzystane w rozprawie. Autor dzieli ją na *Teksty źródłowe*, na opracowania, które określa tytułem *Bibliografia przedmiotowa* oraz na *Bibliografię uzupełniającą*. Ta ostatnia zawiera literaturę luźniej związaną z podejmowaną tematyką, stanowiąc jednak wydatną pomoc we właściwym usytuowaniu i zinterpretowaniu analizowanych zagadnień. Podział ten ma charakter logiczny i jest uzasadniony.

W pierwszej grupie znajdujemy kilkadziesiąt prac omawianych myślicieli w większości w przekładach polskojęzycznych. Zdaje się, że Autor korzystał z tekstów obcojęzycznych jedynie w tym zakresie, w jakim były mu dostępne. Ograniczyło to w pewnej mierze możliwość uwzględnienia niektórych zagadnień, zwłaszcza, jeśli chodzi o twórczość Gadamera. Niemniej wybór literatury źródłowej można uznać za trafny i wystarczająco reprezentatywny. Zadziwić może czytelnika fakt, że do tekstów źródłowych Autor zaliczył również dzieła Platona i Hegla. Wszakże tytuł rozprawy nie sugeruje bynajmniej, że ich twórczość stanowi przedmiot pierwszorzędnych badań. Jednakże jego lektura przekonuje, że umieszczenie ich w tej grupie jest jak najbardziej uzasadnione. Odnotowania domaga się ponadto fakt, że Autor sięgnął do XIX-wiecznych krytycznych edycji dzieł Platona – angielskiej i niemieckiej.

Bibliografia przedmiotowa, obejmująca również kilkadziesiąt tytułów odzwierciedla zasadniczo stan badań na nad pojęciami dialogu, dialektyki i hermeneutyki oraz stopień recepcji myśli omawianych filozofów w środowisku polskim. Tytuły pozycji wymienionych w *Bibliografii uzupełniającej* dowodzą, jak szeroko zakrojona jest problematyka rozprawy i jak wielu dotyka zagadnień, które wydają się nie mieć ze sobą nic, albo niewiele wspólnego.

Trzeba jednak w tym miejscu poczynić pewną uwagę. W literaturze pomocniczej można było odwołać się również do autorów, którzy na polskim gruncie zajmowali się idealizmem niemieckim, jak chociażby do R. Panasiuka czy M. Siemka. Wprawdzie ich ujęcia nie dokonywały się punktu widzenia stanowiska hermeneutycznego czy dialogicznego, to jednak wnoszą one niejedną cenną myśl w rozumienie idealistycznej postawy i pojęcia dialektyki.

Mając na uwadze ogół literatury, którą obrano za przedmiot badań i z której skorzystano dla przeprowadzenia filozoficznego dyskursu na obrany temat, można jednakże zasadnie i bez zastrzeżeń stwierdzić, że P. Sznajder uwzględnił niemal wszystkie istotne dla problematyki prace. Skoncentrował się przy tym, z pewnymi wyjątkami, na polskojęzycznych przekładach i komentarzach.

Opisy bibliograficzne (dotyczy to także przypisów) zostały sporządzone poprawnie i konsekwentnie. Jednoznacznie wskazują źródło cytacji czy miejsce, w którym nawiązano do myśli danego autora.

Wstęp i *Zakończenie* recenzowanej rozprawy zostały zredagowane zasadniczo zgodnie z formalnymi wymogami. Mamy dobrze przeprowadzoną charakterystykę przedmiotu badań i jasno określone cele. Autor wymienia dwa: Celem pierwszym jest prezentacja dialogicznych poglądów Gadamera w odniesieniu do filozofów dialogu Rosenzweiga i Lévinasa. Drugim jest – jak powiada – „konfrontacja poglądów tych myślicieli z Gadamerem na tle ich stosunku do dialektyki i tradycji idealizmu filozoficznego, wyrażonego najpełniej w myśli Platona i Hegla”. (s. 10). Oczywiście centralne miejsce w tych badaniach przypada pojęciu dialogu i dialektyki – informuje nas o tym już sam tytuł pracy.

Pewien niedosyt pozostawiają dosyć ogólnikowe stwierdzenia dotyczące *status questionis*. Autor rozprawy skromnie zaznajamia nas z wiedzą na temat chociażby kluczowych opracowań, wprowadzających w głębsze rozumienie hermeneutyki i filozofii dialogu oraz istniejących między nimi związków. Nie wymienia też w tekście żadnych nazwisk badaczy, którzy szczególnie tej sprawie poświęcili swoją uwagę. Dopiero z przypisów dowiadujemy się czegoś bliższego na temat autorów i prac zajmujących się zarówno tym zagadnieniem, jak i kwestią dialogu oraz dialektyki. Brak szerszego omówienia *status questionis* częściowo usprawiedliwia nowatorski

charakter badania. Stanowi on wszelako silną stronę rozprawy i rozstrzyga o jej szczególnym znaczeniu.

Krótko, ale wystarczająco informatywnie została scharakteryzowana struktura pracy i treść poszczególnych rozdziałów. W ogólnym zarysie rozprawy rozdziały te są względem siebie proporcjonalne, zachowują treściową rozłączność, a zarazem są połączone ze sobą tak, że sumują się w nakreślone pole badań.

Niestety we *Wstępie* zabrakło jednego z istotnych elementów formalnych. Nie dowiadujemy się bowiem nic na temat metody, jaką Autor posłużył się przeprowadzając swoją pracę badawczą. Jest to jedna metoda, czy jest ich kilka? Jakiej są proveniencji? Czy przyjmuje ona postać analiz logiczno-formalnych, czy raczej ma charakter hermetyczno-interpretujący? Wszakże teksty, poglądy i pojęcia można badać z bardzo różnych punktów widzenia i dochodzić do rozmaitych treści poznawczych, sytuujących się na różnych poziomach wiedzy.

Za kolejny mankament musi uchodzić brak jasno i wyraźnie sformułowanej tezy badawczej. Jaką tezę Autor stawia? Co chce wykazać? Zdaje się, że brak ten usprawiedliwia w jakimś stopniu formę pracy. Rozprawa nie ma charakteru dedukcyjnego, lecz indukcyjny, a ściślej mówiąc rekonstrukcyjno-interpretujący. Nie zmierza więc do osiągnięcia poziomu metateorii, lecz kieruje się ideałem lepszego zrozumienia zależności i związków występujących między poglądami omawianych myślicieli i polami znaczeniowymi, wyznaczonymi badaniem pojęcia dialogu i dialektyki. W tekście rozprawy można wprawdzie doszukać się wielu nowych tez poznawczych. Niektóre z nich zostały nawet zasygnalizowane we *Wstępie*, ale żadna nie wybrzmiewa jednoznacznie jako teza fundamentalna, organizująca cały dyskurs. Niezależnie od hermeneutycznego charakteru metody rozprawy należało się pokusić o jej klarowne sformułowanie i postawienie jakiejś hipotezy.

W *Zakończeniu* – zgodnie z formalnymi wymogami – Autor podsumowuje swoje wywody. Jest ono zredagowane dość oszczędnie, niemniej jednak zawiera rekapitulację treści oraz konkluzje.

Język rozprawy zasługuje na pochwałę. Jest literacko poprawny i przekonujący, a Autor swobodnie i ze zrozumieniem posługuje się terminologią filozoficzną. Styl jego pisarstwa zachowuje zdrowy umiar w stosowaniu opisów i omówień, chociaż pewne kwestie można było wyrazić czy też omówić zwięźle. Najwyraźniej boi się skrótowych ujęć, mogących – jego zdaniem – w niedostatecznym stopniu wyeksplikować podejmowaną akurat myśl. Mimo że w tekście spotykamy się z wieloma obrazowymi przedstawieniami, nie traci on nic z naukowości dyskursu, a raczej wciąga czytelnika w jego przebieg. Praca nie jest przeładowana cytataми, te zaś, które się pojawiają, zostały dobrane właściwie i umiejętnie połączone z innymi fragmentami.

Przeprowadzając charakterystykę poglądów omawianych myślicieli, Autor najczęściej posługuje się mową zależną. Można jednak dobrze odróżnić, na jakich poziomach języka się porusza. Czy czytane sformułowania należą jeszcze do prezentowanych filozofów, czy też są już komentarzami i interpretacjami samego Autora rozprawy? Warstwa metanarracyjna, w której mamy do czynienia z komentarzem własnego wywodu, jest stosunkowo łatwa do wyróżnienia z całości tekstu, a zarazem płynie się w niej wtapia, co ułatwia jego lekturę.

Odnotowania domagają się usterki redakcyjne, które należałoby usunąć. Tym bardziej, jeśli praca w całości lub we fragmentach miałaby zostać skierowana do druku. Nie chcąc przeceniać wagi językowych niedociągnięć i nie wdając się w ich szczegółowe wyliczanie, trzeba poważnie potraktować potrzebę starannej adiustacji tekstu, zwłaszcza pod względem interpunkcji. Dokonując ogólnej oceny rozprawy z formalnego punktu widzenia, można stwierdzić, że zasługuje ona na pozytywną ocenę.

3. Ocena zawartości merytorycznej

Z punktu widzenia oceny zawartości merytorycznej rozprawy należy w pierwszej kolejności zauważyć, że mamy tu do czynienia z bardzo obszernym studium poświęconym w pierwszym rzędzie szeroko rozumianej myśli hermeneutycznej. Nieco mniej miejsca zajmuje filozofia

dialogu. Stosunkowo dużo poświęcono go jednak idealizmowi niemieckiemu, a konkretnie Heglowi. Po lekturze rozprawy trudno nie zgodzić się ze stwierdzeniem, że ukrytym, ale głównym bohaterem rozważań stał się Platon. Nie tylko szeroko została omówiona jego twórczość, lecz stanowi ona stały punkt odniesienia niemal wszelkich dyskusji i zwornik wszystkich prezentowanych poglądów. Autor pokazuje, jakie ścieżki myślowe i znaczeniowe prowadzą od Platona do Hegla, do Gadamera, do Rosenzweiga i Lévinasa – i to nie tylko w sensie pozytywnej recepcji jego pojęć dialogu i dialektyki, ale również w duchu polemiki z nimi. Wielość odniesień do Platona i w drugim rzędzie do Hegla tłumaczy, dlaczego Autor ich dzieła umieścił w grupie literatury źródłowej.

Ale nie tylko odniesienia do Platona i Hegla są szczególną cechą prowadzonych w rozprawie wywodów. Autor tak buduje dyskurs, że wszyscy przywoływani filozofowie, i ci główni, i ci pomniejsi, wchodzi we wzajemną dyskusję, w rozmowę, w wielostronny dialog. Zastosowanie takiego rozwiązania jest godne uwagi. Decyduje ono o całym charakterze rozprawy. Autor nie przyjmuje z góry jakiegoś określonego stanowiska metateoretycznego, nie omawia pojęć dialogu i dialektyki jedynie z jakiegoś wcześniej obranego punktu widzenia, ale wprowadza nas w sam środek dziejowego sporu o ich rozumienie. Budowa rozprawy jest ponadto wielowarstwowa. Analizując treść już istniejących dyskusji na obrany temat, inicjuje także własne. Nie brakuje przy tym podsumowań, własnych uwag Autora, zarówno afirmatywnych, jak i krytycznych w stosunku do prezentowanych poglądów myślicieli.

Dyskurs jest wieloaspektowy. Rozgrywa się między innymi na poziomie etycznym, ontologicznym, epistemologicznym, antropologicznym i religijnym oraz na poziomie lingwistycznym – w miejscach, gdzie podejmowane są odniesienia etymologiczne i analizy językowe. Autor, prezentując zarys dziejów interesujących go pojęć, od najwcześniejszych prób ich sformułowania aż po współczesność wraz z poglądami Adorna, oraz analizując w całej rozprawie przemiany ich znaczeń, próbuje także swoich sił w dziedzinie filozoficznej historii pojęć (*Philosophische Begriffsgeschichte*). Jest to przedsięwzięcie wcale niełatwe, ale bliskie myśli Gadamera.

Stworzone w ten sposób metodyczne podstawy w formie historycznej semantyki pojęć dialogu i dialektyki stanowią przygotowanie do właściwych rozważań. Ich głównym przedmiotem jest analiza rozumienia tych pojęć przez Platona, Hegla, Gadamera, Rosenzweiga i Lévinasa. Badaniu poddana została przede wszystkim kwestia interpretacji Platona i Hegla przez wyżej wymienionych dwudziestowiecznych filozofów. W tym kontekście krytycznie została także zarysowana Hegłowska recepcja myśli Platona. Autorowi udało się przy tym szczęśliwie uniknąć udzielającej się zwykle komentatorom pokusy uczynienia poszczególnych doktryn jaśniejszymi i bardziej koherentnymi aniżeli są w rzeczywistości. W ogóle Doktorant w przebiegu całej rozprawy odważnie wskazuje na istniejące trudności i niedociągnięcia w używaniu analizowanych pojęć przez wszystkich omawianych myślicieli. Nie ośmiela się jednak ferować sądów ostatecznych, lecz traktuje swoje wypowiedzi jako przyczynki do sprawy. Takie ujęcie spodobałoby się z pewnością Gadmerowi.

W rozprawie należy wyróżnić dwie podstawowe warstwy dyskursu: referująco-rekonstrukcyjną oraz interpretacyjną. Autor z obu zadań doskonale się wywiązał. W zakresie przedstawienia i rekonstrukcji poglądów oraz referowania zagadnień wykazał się dobrą umiejętnością wychwytywania istoty podejmowanych spraw i zdolnością ich sugestywnego przedstawienia. Dał dowód dobrej znajomości i rozumienia poglądów omawianych myślicieli. Trzeba pamiętać, że za tym stoi gruntowne studium ich tekstów. Refleksję nad nimi Autor potrafił umiejętnie usystematyzować i zintegrować w jeden wywód. Rekonstrukcja poglądów wcale nie była łatwa i to z wielu powodów, chociażby z tego, że wśród uwzględnionych fragmentów pism znalazły się takie, które nie dotyczyły bezpośrednio omawianej problematyki. Klucz scalający

rozproszone wypowiedzi okazał się w rozprawie efektywny. Różne wariacje, powtarzające temat dialogu i dialektyki, zaowocowały odsłanianiem coraz to nowych sensów.

Pewne wątpliwości rodzą się w ocenie warstwy interpretującej rozprawy. Autor wyraża niejedno przekonanie, które wcale nas nie uderza swoją oczywistością. Argumentacje za niektórymi z nich mogłyby przebiegać w zupełnie innym kierunku. Dużo jasności w rozumienie fenomenu dialektyki wprowadziłoby uwzględnienie pracy M. Heideggera: *Heglowskie pojęcie doświadczenia*¹. Jest to jedna z fundamentalnych prac w tej dziedzinie.

Recenzowane dzieło jest opasłe i zawiera wiele wątków. Momentami nie wiadomo, któremu z nich przypisać znaczenie podstawowe. Wielość podejmowanych tematów pociąga za sobą wielość pytań. Trudno je tutaj wszystkie postawić. Oczywiście, kierują się one nie tylko pod adresem Autora rozprawy, ale przed wszystkim zwracają się w stronę omawianych filozofów. Niezależnie od tego chciałbym, celem doprecyzowania pewnych kwestii, postawić trzy pytania dotyczące podjętego dyskursu:

Wydaje mi się, że filozofię dialogu z jej integralnymi elementami hermeneutycznymi można umieścić w polu napięcia między dogmatyzmem a sceptycyzmem. Stanowi ona poważną alternatywę dla tych stanowisk. Niemniej rodzi się w tym kontekście pytanie, czy teorię dialogu można potraktować jako transcendentalną teorię uzasadnienia (*transzendentalne Begründungstheorie*). Jeśli nie, to dlaczego, a jeśli tak, to w jakim sensie? Trzeba przy tym pamiętać, że w pierwszym przypadku grozi jej zarzut relatywizmu. Być może etyka pełni tutaj funkcję uzasadniającą.

Jeśli została postawiona teza o możliwej fuzji dialogu z dialektyką, to dialog, pozostając sposobem bycia, staje się zarazem metodyczną refleksją. Oczywiście, nie zachodzi między nimi tożsamość. Jak zatem pogodzić metodyczną formę z zachowaniem jako sposobem bycia? Czy zachodzi tu antynomia? Czy też obie te postaci mimo innych poziomów funkcjonowania są możliwe do pogodzenia? A może należy w ogóle przyjąć trzecie rozwiązanie, mówiące, że metodyczna refleksja dokonuje się z zupełnie innego punktu widzenia, z innej pozycji aniżeli ta, która jest nam dana poprzez dialog i dialektykę. W tym kontekście odpowiedzi domaga się również kwestia rozumienia negacji jako ewentualnej metodycznej zasady dialogicznej. Czy negacja z natury swej jest zawsze antydialogicznym zachowaniem? Czy należy ją pojmować wyłącznie jako moment formalnej refleksji?

I trzecia kwestia, związana jest z pytaniem postawionym na samym początku recenzji. Jeśli istotą hermeneutyki jest wysiłek wydobywania głosu wewnętrznego na jaw, to jak to pogodzić z istotą dialogicznego myślenia, domagającego się jako warunku możliwości obecności innego?

Pytania te, obok wielu innych, rodzących się podczas lektury pracy oraz nasuwające się pewne wątpliwości, a raczej niejasności domagające się dopowiedzenia, nie pomniejszają w żadnym przypadku wysokiej oceny rozprawy – zwłaszcza jej merytorycznej strony. Nowatorstwo podjętej tematyki i stopień jej trudności decydują o wysokim walorze znaczeniowym rozprawy, gwarantującym jej z pewnością szczególne miejsce w obszarze filozofii polskiej, a być może i światowej.

Chciałbym jeszcze na koniec zauważyć, że niektóre wątki, moim zdaniem, można było bez uszczerbku dla wyводу i głównego przesłania rozprawy, pominąć. Dzieło wcale nie musiało być aż tak opasłe, skazujące na długą lekturę. Troszkę wyrozumiałości dla Czytelnika wcale by ani Autorowi, ani rozprawie nie zaszkodziło.

4. Ocena kwalifikacyjna

¹ M. HEIDEGGER, *Heglowskie pojęcie doświadczenia*, w: TENŻE, *Drogi lasu*, Warszawa 1997, s. 97-170.

Rozprawa doktorska mgr. Pawła Sznajdera jest dojrzałym, kompetentnie napisanym studium na temat wzajemnych relacji zachodzących między pojęciem dialektyki i dialogu. Stanowi też interesujące opracowanie zależności zachodzących między hermeneutyczną myślą Hansa Georga Gadamera a filozofią dialogu. W warstwie referująco-rekonstrukcyjnej jest to pierwsze tak kompletne opracowanie problematyki.

Autor okazał bardzo dobrym znawcą myśli omawianych myślicieli, a także różnych kontekstów i historycznych oddziaływań wpływających na przemiany w obszarze znaczeniowym pojęć. Zaprezentował dojrzały warsztat badawczy. W warstwie interpretującej analizy przeprowadza rzetelnie, a dokumentacja źródłowa jest bardzo staranna. W pierwszej części rozprawy, badając etymologię terminów, wykazał się niezwykłą akrybią i dla ścisłości cytuje badane sformułowania w języku oryginału, czyli w języku greckim.

Rozprawa niewątpliwie wnosi w obszar badań nad filozofią dialogu i hermeneutyką nowe i istotne wartości poznawcze. Przyczynia się też zasadniczo do usunięcia zamętu językowego związanego z używaniem terminów „dialog” i „dialektyka”.

Wskazane w recenzji kwestie dyskusyjne mają raczej charakter niedopowiedzeń lub nieprecyzyjnych sformułowań niż merytorycznych błędów. Nie wpływają one na pochwalną ocenę rozprawy.

Stwierdzam zatem, że recenzowana dysertacja spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim i stawiam wniosek o dopuszczenie jej Autora, mgr. Pawła Sznajdera, do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Gogolin, 14 czerwca 2015 r.



ks. dr hab. Joachim Piecuch, prof. UO